

Trzecia fala modernizacji Sił Zbrojnych RP

Stoimy w obliczu trzeciej fali modernizacji Sił Zbrojnych RP. Polegać ona będzie na technologicznym skoku w sferze informacyjnej i wyposażeniu Wojska Polskiego na szeroką skalę w z informatyzowane systemy walki i wsparcia.

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, po uzgodnieniach z rządem, będzie proponowało Prezydentowi RP, aby zgodnie z tym w zapisach kolejnych Głównych Kierunków Rozwoju Sił Zbrojnych znalazły się trzy strategiczne priorytety: rozwój środków cyberobrony oraz cyberwalki; rozwój bezałogowych systemów walki i wsparcia; wykorzystanie technologii satelitarnych i przestrzeni kosmicznej na potrzeby bezpieczeństwa narodowego.

To główna teza wystąpienia szefa BBN otwierającego X Międzynarodową Konferencję i Wystawę „Nowoczesne technologie dla bezpieczeństwa kraju i jego granic”.

Obok szefa BBN uczestniczył w niej także minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak, który mówił, że biorąc pod uwagę aktualny kryzys bezpieczeństwa - największy od czasów zimnej wojny, priorytety modernizacyjne Sił Zbrojnych, takie jak obrona powietrzna, mobilność wojska czy systemy informacyjne zostały dobrze określone, a aktualnie warto przyspieszyć ich realizację. Jak zauważył wszelkie zakupy na rzecz bezpieczeństwa są znaczącym wydatkiem - jednak - na obronności nie warto oszczędzać.

Wystąpienie szefa BBN

TRZECIA FALA MODERNIZACJI TECHNICZNEJ WOJSKA POLSKIEGO w XXI w.

Wojsko to synteza trzech czynników: człowiek, broń i organizacja. Najważniejszy jest człowiek. Ważna jest organizacja. A broń? Broń jest kwintesencją armii. Bo bez niej - nawet największa i najlepiej zorganizowana grupa ludzi nie byłaby armią.

Dlatego rozwój broni, rozwój technologii wojskowej, ciągła modernizacja techniczna była i jest przez całe wieki tym, co przesądza w głównej mierze o obliczu i nieustannej transformacji wojska.

Dlatego ważne są takie spotkania, jak dzisiejsze. Spotkania, debaty poświęcone refleksji o technologiach służących bezpieczeństwu, w tym obronie. To na takich spotkaniach i dyskusjach najlepiej nie tylko diagnozuje się stan wojska, ale - co szczególnie istotne - wykuwa się wizję wojska przyszłego. Wizję tego, co wojsko potrzebuje i tego co wojsko może mieć, a w rezultacie też tego, co i jak może robić. Dziękuję za zaproszenie do takiej właśnie debaty.



Gdybyśmy chcieli w takim szerokim kontekście spojrzeć na nasze siły zbrojne, na ich technologiczną kondycję dziś i na ich technologiczną przyszłość, to rozpocząłbym od tezy, że jesteśmy w dość interesującym punkcie ich transformacji, ich rozwoju technicznego.

Racjonalny, planowy w dłuższej perspektywie rozwój SZ ma u nas historię mniej więcej 10-letnią. Jej początkiem było ustanowienie w 2001 roku stałego wskaźnika nakładów budżetowych na wojsko na poziomie 1,95% PKB, plus 0,05% PKB na samolot wielozadaniowy. Do dziś zrealizowaliśmy kilka ważnych programów, które składały się w sumie na coś, co określiłbym pierwszą falą modernizacyjną Wojska Polskiego w XXI wieku. To przede wszystkim samolot wielozadaniowy F-16, ROSOMAKI, rakiety ppanc SPIKE.

Dziś jesteśmy na progu realizacji niejako drugiej fali modernizacyjnej. Składają się na nią programy uruchamiane zgodnie z priorytetami ustanowionymi w ramach "doktryny Komorowskiego" w rządowo-prezydenckich Głównych Kierunkach Rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2013 - 2022. Są to, przypomnijmy:

- Obrona powietrzna, w tym przeciwrakietowa;
- Systemy informacyjne (łączność, rozpoznanie, dowodzenie);
- Mobilność wojsk lądowych, zwłaszcza śmigłowcowa.

Zrealizowanie tych programów wprowadzi nasze wojsko do głównego trzonu, do wojskowego punktu ciężkości sojuszu NATO.

Ale teraz czeka nas już wyzwanie trzeciej fali modernizacyjnej. Ustanowimy ją w kolejnych Głównych Kierunkach Rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2017-2026. Powinny ukazać się za rok, w 2015 roku.

Co będzie, może raczej - co powinno być treścią trzeciej fali modernizacyjnej? Toffler, pisząc o trzeciej fali cywilizacyjnej, miał na myśli erę rewolucji informacyjnej. Tak się składa, że trzecia fala modernizacyjna Wojska Polskiego w XXI wieku będzie również technologicznym skokiem w sferze informacyjnej. Jej treścią będzie, będziemy chcieli, aby było, wyposażenie Wojska Polskiego na szeroką skalę w z informatyzowane systemy walki i wsparcia. Innymi słowy: zrealizowanie trzeciej fali powinno oznaczać szerokie z informatyzowanie Wojska Polskiego w trzeciej-czwartej dekadzie tego wieku.

Co może i powinno składać się na ową trzecią falę modernizacyjną? Jakie powinny być kolejne priorytety modernizacyjne WP?

Otóż jako BBN będziemy proponowali Prezydentowi RP, a wcześniej będziemy chcieli to przedyskutować z MON, aby w kolejnych Głównych Kierunkach Rozwoju Sił Zbrojnych znalazły się następujące trzy strategiczne priorytety rozwoju WP:

- Środki cyberobrony (szerzej - cyberwalki, cyberbroń);
- Bezzałogowe systemy walki i wsparcia;
- Satelitarne technologie bezpieczeństwa, tj. systemy wykorzystania przestrzeni kosmicznej na potrzeby bezpieczeństwa państwa, w tym sił zbrojnych.

Tak określone priorytety oznaczałyby wprowadzenie do Wojska Polskiego na szeroką skalę najnowocześniejszych, potrzebnych i skutecznych operacyjnie z informatyzowanych środków walki i wsparcia oraz wprowadzenie tym samym naszych sił zbrojnych do europejskiej czołówki pod względem nowoczesności technologicznej.

Nie jest to czas i miejsce na szersze omawianie każdego z tych priorytetów. Zatrzymajmy się jedynie na najważniejszych kwestiach.

Środki cyberwalki

Już dziś operacje w cyberprzestrzeni odgrywają coraz ważniejszą rolę: w życiu codziennym (cyberszpiegostwo, cyberdywersje, cyberprzestępczość itp.) i w sytuacjach kryzysowych (np. wojna rosyjsko-gruzińska lub konflikt rosyjsko-ukraiński). Im bardziej będą informatyzowane systemy wojskowe, tym bardziej będą zależne od swobodnego funkcjonowania w cyberprzestrzeni. Walka o panowanie w cyberprzestrzeni będzie jeszcze istotniejszym warunkiem powodzenia niż znana nam dobrze w ostatnim wieku walka o panowanie w powietrzu.

Kto nie będzie panował we własnej cyberprzestrzeni, nie będzie miał żadnych szans w walce zbrojnej. Tak jak dzisiaj ten, który nie ma zdolności do obrony powietrznej, w tym przeciwrakietowej, ma małe szanse na prowadzenie skutecznych działań zbrojnych.

Dlatego dla cyberobrony w przyszłym cyklu modernizacyjnym proponowali będziemy tak priorytetowe miejsce, jak dziś ma obrona przeciwrakietowa.

Bezzałogowe środki walki i wsparcia

Rewolucja informacyjna pozwala i jednocześnie wymusza coraz szersze zastępowanie w wielu funkcjach człowieka przez wysoce zainformatyzowane systemy bezzałogowe (drony, w tym także roboty). Jest to proces tak nieuchronny, jak kiedyś zastępowanie człowieka i wykorzystywanych przezeń zwierząt w innych, fizycznych funkcjach przez maszyny silnikowe. Tak jak w XX wieku kawaleria została wyparta przez czołgi, tak w XXI wieku maszyny załogowe zostaną wyparte maszynami bezzałogowymi. Kto tego nie zrozumie, nie podejmie tego wyzwania, będzie hamulcowym w tym procesie, ten „zostanie w dołkach”, inni uciekną. Bez robotyzacji groziłoby nam zacofanie technologiczne.

Dlatego Prezydent postawił nam zadanie przygotowania projektu Narodowego Programu Bezzałogowców, obejmującego wyposażenie w nie tylko wojska, ale także innych ogniw systemu bezpieczeństwa państwa (policji, służb i straży), a także umożliwienie ich szerokiego wykorzystania w gospodarce narodowej. W ramach tego programu powinniśmy maksymalnie wykorzystać własne, krajowe możliwości naukowo-przemysłowe. Nawiasem mówiąc tylko takie podejście, tylko w ramach takiego programu, możemy zapewnić sobie coś, co w tym przypadku jest chyba najważniejsze, a mianowicie informatyczną własność takich systemów, pewność własnego panowania nad nimi w cyberprzestrzeni, gwarancję, że nikt z zewnątrz nie będzie miał nad nimi kontroli, co w sprawach bezpieczeństwa ery informacyjnej jest kwestią najbardziej fundamentalną z fundamentalnych.

Powinniśmy więc tutaj kierować się zasadą: produkujemy sami wszystko, co tylko możemy; kupujemy u kogoś tylko to, co musimy.

W tym kontekście dodam też, że Prezydent podejmuje starania, aby obecne 1,95% PKB na wojsko zwiększyć o 0,05% PKB (czyli przywrócić wielkość przeznaczaną kiedyś na samolot wielozadaniowy) – z przeznaczeniem jej głównie na finansowanie tego ponadresortowego Narodowego Programu Bezzałogowców (w koniunkcji ze środkami cyberbezpieczeństwa), ustanawianego na rzecz wszystkich służb działających w sferze bezpieczeństwa narodowego.

Technologie kosmiczne na rzecz bezpieczeństwa

Zinformatyzowane systemy walki i wsparcia, systemy bazujące na operowaniu w cyberprzestrzeni, nie mogą działać skutecznie bez jednoczesnego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Łączność satelitarna, wykorzystanie satelitów do rozpoznania, monitorowania, kierowania, dowodzenia itp. to podstawowy warunek skutecznego funkcjonowania zinformatyzowanych sił zbrojnych, nasyconych technologiami informatycznymi.

Rewolucja informatyczna w siłach zbrojnych nie miałaby zatem większego sensu bez technologicznego zagospodarowania na jej potrzeby przestrzeni kosmicznej.

Dlatego też jest nie tylko wskazany, ale jest wręcz bezwzględnie konieczny taki właśnie trzeci – obok cyberbroni i bezzałogowców – priorytet w ramach kolejnego cyklu programowania rozwoju sił zbrojnych.

* * *

Podsumowując i dziękując za możliwość zabrania głosu: chciałbym bardzo Państwa zachęcić do dyskusji o potrzebnej i możliwej treści nadchodzącej nieuchronnie trzeciej fali modernizacyjnej polskich sił zbrojnych, której na imię INFORMATYZACJA.

[Tweetnij](#)